

## Trójkąty i kwadraty

Dawid Podsiadło

Stoję na drodze, nie widzi mnie tu nikt  
Po lewej stronie leży samotny kij  
Podnoszę głowę, nade mną rzędy chmur  
Słońce horyzont na sznurku ciągnie w dół

Wiszę nad ziemią centymetr albo dwa  
Zazdrość i nienawiść jak mrówki błędzą wśród traw  
Zamykam oczy i liczę do trzynastu  
Nim zajdzie słońce tęsknić za tobą będę znów

Jak para zmieniam stan  
Unoszę się do chmur  
Spadam kulami gradu  
Topnieję u twych stóp

Stoję na drodze, nie widzi mnie tu nikt  
Spuszczam ze smyczy każdą meczącą mnie myśl  
Gwiazdy formują trójkąty i kwadraty  
Dziś je w kieszeniach będę do ciebie niósł

Jak para zmieniam stan  
Unoszę się do chmur  
Spadam kulami gradu  
Topnieję u twych stóp

Jak para zmieniam stan  
Unoszę się do chmur  
Nic nie zatrzyma mnie  
Powiedz tylko, że chcesz, będę twój